

Adam Wątor

Uniwersytet Szczeciński

Ku Niepodległej. Polskie programy polityczne w latach 1917-1918.

W latach I wojny światowej dokonywała się krystalizacja koncepcji polskich ugrupowań politycznych wobec kwestii niepodległości państwa polskiego. W niniejszym szkicu uwagę skoncentrowano przede wszystkim na ugrupowaniach reprezentujących szeroko rozumianą orientację antyniemiecką. Należały do nich kierowane przez Ligę Narodową Stronnictwa Demokratyczno-Narodowe w trzech zaborach oraz nie różniące się politycznie od nich, utworzone w 1915 w Królestwie i w 1917 w Galicji Zjednoczenie Narodowe. Celem artykułu jest ukazanie ewolucji programowej wskazanych ugrupowań w ujęciu chronologicznym

W chwili wybuchu wielkiej wojny wśród Polaków ukształtował się ostatecznie podział na orientacje antyrosyjską i antyniemiecką. Pierwsza reprezentowana przede wszystkim przez lewicę niepodległościową na czele z Józefem Piłsudskim, zakładała wywalczenie niepodległości na drodze czynu zbrojnego, czemu służyło tworzenie Związków Strzeleckich, przekształconych po wybuchu wojny w Legiony Polskie. Jej słabością, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, była zależność od państw centralnych, w decydujący sposób wpływająca na reprezentowany program terytorialny przyszłego państwa polskiego (ograniczenie aspiracji terytorialnych na zachodzie). Druga z sygnalizowanych orientacji, zakładająca początkowo współdziałanie z Rosją, przeciwstawiająca się uświęconej tradycji antyrosyjskiego czynu zbrojnego, napotykała na jeszcze większe ograniczenia. Do sierpnia 1915 r. musiała ograniczyć swój program do hasła zjednoczenia ziem polskich u boku Rosji, bez możliwości upominania się o niepodległość. Sytuacja uległa zmianie z chwilą zajęcia Królestwa Polskiego przez armie państw centralnych, a w dalszej kolejności wybuchu rewolucji w Rosji.

Powstanie Międzypartyjnego Koła Politycznego (MKP) w Warszawie w 1915r. zapoczątkowało proces tworzenia organizacji ponadpartyjnych we wszystkich dzielnicach

zaborczych. Inspirującą rolę w tych działaniach odgrywała Liga Narodowa¹. Konsolidacja obejmowała wszystkie siły polityczne reprezentujące orientacją antyniemiecką na czele z Narodową Demokracją. Nie było wątpliwości co do zasadniczych celów polityki polskiej, wytyczonych na zjeździe polityków polskich w Lozannie 7-12 lutego 1916r. „Powinna istnieć - stwierdzano w deklaracji programowej - tylko jedna skoordynowana polityka polska, wykonywana przez różne czynniki na podstawie cichego porozumienia, chociażby z pozorami przeciwiństwa. - Ta jedność jest potrzebna nie tylko dla osiągnięcia celu, ale i dla zorganizowania wszystkich sił i talentów we wspólnej pracy w przyszłym państwie polskim dla uniknięcia wewnętrznego rozbicia narodu [...] Celem polityki polskiej jest uzyskanie zjednoczonego, niepodległego, możliwie silnego państwa polskiego". W zaborach pruskim i austriackim politycy polscy winni utrzymywać kontakty z rządami i nie angażować się w niczym przeciw państwom centralnym, zachować wpływ na traktowanie społeczeństwa polskiego pod względem narodowym i ekonomicznym. Politycy pozostający poza zasięgiem państw centralnych powinni dążyć do umiędzynarodowienia kwestii polskiej, zapewnienia poparcia państw koalicji, utwierdzenia jej w konieczności odbudowy silnego państwa polskiego, zwróconego przeciw Niemcom. W związku z tym Polacy nie powinni angażować się militarnie przeciw Entencie. Nie wolno dopuścić do powstania w Królestwie "jawnej, ogólnej organizacji narodowej, np. Rady Narodowej" oraz formowania armii zależnej od Niemców. Natomiast dopuszczano możliwość ograniczonej współpracy z okupantami dla zapewnienia "zdobyczy narodowych, samorządowych i ekonomicznych"². Ogólne założenia polityczne wymagały dostosowania do konkretnych warunków politycznych w każdej z dzielnic zaborczych. Wytyczne konferencji lozańskiej rzutowały na przyjęcie rozwiązań politycznych w kraju. Przyjęte w połowie 1916 r. założenia programowe wysuwały przede wszystkim postulat zjednoczenia ziem polskich, a w dalszej kolejności uzyskanie niepodległości. Kolejność cząstkowych rozwiązań uległa ewolucji.

Dla polskich ugrupowań sposobność do zajęcia stanowiska politycznego stworzyło ogłoszenie przez cesarzy niemieckiego i austriackiego aktu 5 listopada 1916 r. W odezwie z 7 listopada zwolennicy orientacji antyniemieckiej wyrazili opinię o doniosłej chwili dziejowej, zarazem niedowierzanie, że zapowiedź utworzenia państwa polskiego pochodzić miała od przedstawicieli władzy prowadzącej wrogą wobec narodu polskiego politykę. Stwierdzając międzynarodowy charakter sprawy polskiej, która przestała być kwestią wewnętrzną państw

¹ Cz. Kozłowski: *Działalność Koła Międzypartyjnego w latach 1915-1918*. Warszawa 1967, s. 178.

² *Papiery Jana Bednarskiego dotyczące działalności publicznej*. Biblioteka Jagiellońska, sygn. 8882 IV, t. 3, k. 230.

zaborczych, podkreślano gotowość pracy nad odbudową własnej państwowości. "Niepodległość na wszystkich ziemiach polskich, to państwowe zmartwychwstanie potężnego Narodu Polskiego". W propagandowych drukach znalazły się także słowa o obronie "naszych zgliszczy i ruin, naszej krwi i resztek naszych dóbr narodowych"³. Stanowisko powyższe wynikało z atmosfery towarzyszącej aktowi 5 listopada. Nie tylko aktywiści, ale także wiele środowisk, wśród nich ziemiańskich, zdając sobie sprawę z słabości Rosji, coraz częściej skłaniało się ku współpracy z państwami centralnymi i przyjęciu rozwiązań minimalistycznych, gwarantujących udział w tworzonych organach władzy.

Różnice co do możliwości współpracy z państwami centralnymi nie przeszkodziły w opublikowaniu specjalnego komunikatu (27 listopada 1916 r.) Pozytywna ocena aktu 5 listopada oznaczała dopuszczenie możliwości uczestnictwa w budowie podstaw państwowości, głównie przy tworzeniu zrębów polskiej administracji. Nowym problemem był stosunek do Tymczasowej Rady Stanu, powołanej do życia rozporządzeniem z 6 grudnia 1916 r. MKP licząc się z udziałem w Tymczasowej Radzie popierało pierwotnie zwiększenie jej uprawnień w zakresie tworzenia polskiej administracji. Po zerwaniu rozmów w sprawie delegowania swoich przedstawicieli do TRS, w komunikacie z 15 stycznia 1917 r. stwierdzano, że TRS winna zapoczątkować pracę państwowotwórczą, opracować statut sejmowy i doprowadzić do zwołania sejmu, nie ograniczającego się do jednej dzielnicy zaborczej, czyli Królestwa. MKP gotowe było akceptować powierzenie Tymczasowej Radzie budowy polskiego szkolnictwa, sądownictwa, samorządu oraz zorganizowania robót publicznych. Zwracano uwagę na zależność Tymczasowej Rady niemieckich od władz okupacyjnych. Kwestie związane z budową władz państwowych rozpatrywano również w kontekście wydarzeń międzynarodowych. Wyrażano pełną akceptację dla wystąpienia prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona o prawie narodu polskiego do „samodzielnego bytu państwowego na wszystkich ziemiach polskich”. W dalszym ciągu zalecano prowadzenie polityki pasywistycznej. O losach Polski - stwierdzano - zadecyduje prawowity rząd polski wyłoniony przez Sejm Ustawodawczy.

Uchwały zjazdu z 11 lutego 1917 r. podkreślały zasadnicze stanowisko, wyrażające się w słowach: Niepodległa i Zjednoczona Polska. Przeciwwstawiano się planom zawierania sojuszy z państwami centralnymi, odrzucano możliwość tworzenia zależnej od Niemców armii polskiej. Tymczasową Radę Stanu uznawano za organ, którego zadaniem jest przygotowanie ustaw sejmowych na podstawach demokratycznych, usunięcie podziału kraju na dwie okupacje (niemiecką i austro-węgierską) oraz organizowanie już teraz administracji,

³ "Z dokumentów chwili" nr 4, I, 15 XI 1916.

oświaty, życia gospodarczego. Ale jednoznacznie w dokumencie programowym odnaleźć można zdecydowane stwierdzenie: TRS nie jest "prawowitym rządem polskim", nie reprezentuje wszystkich ugrupowań w kraju, nie posiada kompetencji do stanowienia o polityce zagranicznej⁴. Wiele miejsca poświęcono konieczności obrony ludności przed rekwizycjami, przeciwdziałaniu zarządzeniom władz okupacyjnych w sprawie wywozu ludzi do robót przymusowych, dewastacji kraju etc. Przyjęta argumentacja obliczona była na pozyskanie wpływów wśród robotników, chłopów oraz warstw średnich.

Istotny wpływ na dostrzeżenie problemów społecznych miały wydarzenia rewolucyjne w Rosji (rewolucja lutowa 1917r.), przyczyniając się do radykalizacji postaw. Dopuszczenie możliwości ograniczonej współpracy z władzami okupacyjnymi nie miało nic wspólnego z wyrzekaniem się celów zasadniczych obozu antyniemieckiego. Wzrost gotowości uczestnictwa w tworzeniu zrębów państwa wynikał z oddziaływania rewolucji ze wschodu. W komunikacie z 16 kwietnia MKP zajęło stanowisko wobec proklamacji rosyjskiego Rządu Tymczasowego w kwestii polskiej. "Naród polski powitał z radością obalenie dawnego ustroju rosyjskiego, którego ucisk dawał się uczuć jeszcze potężniej w Polsce niż w Rosji". Nawiązując do wcześniejszych deklaracji programowych stwierdzano naczelne i powszechne dążenie narodu do zjednoczenia ziem polskich i utworzenia niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza, "państwa takiej wielkości i siły, które by dawało rękojmię istotnej niezawisłości politycznej i ekonomicznej". Oświadczenie rosyjskiego Rządu Tymczasowego nazwano aktem zapowiadającym usunięcie wiekowych polsko-rosyjskich zatargów⁵.

Nową sytuację polityczną stworzyło wystąpienie z Tymczasowej Rady przedstawicieli lewicy niepodległościowej. Politycy orientacji antyniemieckiej opowiedzieli się za rozwiązaniem TRS. W komunikacie z 9 lipca nie przeciwstawiano się dążeniom Tymczasowej Rady do realizacji planów odbudowy państwa "bez uszczerbku i przesądzania najważniejszych interesów narodowych". TRS nie była "nigdy przedstawicielką zbiorowej woli Narodu Polskiego", obecnie nabrała jeszcze bardziej jednostronnego charakteru. Tym samym instytucja ta utraciła prawo rozstrzygania najważniejszych kwestii narodowych, przesądzania o kształcie przyszłego ustroju państwa, "jednostronnego uzależnienia sprawy polskiej i wszczynania kroków wprowadzających rozłam i dezorganizację w Legionach"⁶. Sytuację wyjaśnił ostatecznie tzw. kryzys przysięgowy, wynikający z odmowy złożenia przysięgi przez I i III Brygadę. MKP próbowało pozyskać legionistów, upatrując w

⁴"Z dokumentów chwili" nr 31, XXVII, 14 IV 1917.

⁵ *Komunikat MKP*, tamże, , nr 33, XXIX, 21 IV 1917.

istniejących formacjach "zaczątek" armii narodowej. Odrzucenie możliwości współpracy z skompromitowaną swoją bezsilnością Tymczasową Radą wynikało z ogólnej sytuacji politycznej. W tym samym czasie nastąpił fakt o zasadniczych konsekwencjach dla realizacji celów polityki narodowej. Powstanie Komitetu Narodowego Polskiego w Lozannie (15 sierpnia 1917 r.), przeniesionego następnie do Paryża, i podjęcie po obaleniu caratu aktywniejszej polityki międzynarodowej w celu zapewnienia sobie poparcia Ententy w duchu antyniemieckim, nie pozostawiało wątpliwości działaczom krajowym co do zasadniczej linii polityki polskiej.

Złożył się na to rozwój sytuacji politycznej i społecznej w Rosji. Znaczenie rewolucji rosyjskiej uznane zostało "za fakt szczególnie korzystny dla sprawy polskiej". Wobec militarnego i ekonomicznego wyczerpania Rosji zupełna niezawisłość Polski w razie pokonania Niemiec wydawała się coraz bardziej realna. Ale też zdawano sobie sprawę z zmian, jakie dokonywały się na wschodzie, zwłaszcza aspiracji ukraińskich, a w dalszej kolejności litewskich, do utworzenia własnej państwowości. Utrzymanie niezależnej Polski zależęć będzie od "nas samych, od wewnętrznej spójności żywiołów narodowych" - konstatowano. Radykalizacja nastrojów narodowych obejmowała również pozostałe dzielnice zaborcze, przede wszystkim w Galicji. Postawy antyaustriackie i niepodległościowe wynikały z oceny sytuacji i fiaska lansowanych od początku wojny przez konserwatystów i demokratów koncepcji rozwiązania austro-polskiego (trialistycznego). Przyczyniły się do tego również okrucieństwa dokonywane przez wojska austriackie i niemieckie na terenach opuszczonych przez Rosjan⁷.

W maju 1917 r. podjęto akcję zbierania podpisów pod adresem do Polskiego Koła Sejmowego⁸ w sprawie aspiracji narodowych polskiego społeczeństwa. Wychodząc z podstawowego założenia o międzynarodowym znaczeniu kwestii polskiej, domagano się zjednoczenia wszystkich ziem polskich w "jedno niezależne Państwo, mające wszelkie warunki bytu i rozwoju". Narodowa Demokracja i Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” zajęły solidarne stanowisko 16 maja na posiedzeniu Koła Polskiego w Wiedniu, opowiadając się za programem niepodległej i zjednoczonej Polski wraz z dostępem do morza (według znanej rezolucji Włodzimierza Tetmajera). Kontynuacją wiedeńskich obrad stało się posiedzenie Polskiego Koła Sejmowego w Krakowie. Było to jedno z najważniejszych wydarzeń od wybuchu wojny. Do miasta ściągnęły wielotysięczne tłumy, reprezentanci wszystkich

⁷ *Szlakiem szubienic*, "Z chwili" nr 2, VII 1917.

⁸ Polskie Koło Sejmowe było uznawane za najwyższą instancję opinii narodowej, złożone z polskich posłów do austriackiej Rady Państwa i Sejmu Krajowego we Lwowie.

kierunków politycznych oraz delegaci z innych zaborów. Miała miejsce niezwykła jak na warunki wojenne manifestacja patriotyczna. Obrady odbywające się 28 maja, przy wiwatach słyszanych z ulicy, zakończyły się uchwaleniem, przy zaledwie dwóch głosach przeciwnych, rezolucji stwierdzającej dążenie narodu "do odzyskania Niepodległej Zjednoczonej Polski z dostępem do morza"⁹.

Uchwały majowe stały się programową podstawą dla powołanego do życia porozumienia ponadpartyjnego pod nazwą Związku Międzypartyjnego (lipiec 1917 r.) „w celu ujednostajnienia środków zmierzających do osiągnięcia państwowej Niepodległości Zjednoczonej Polski, opartej o własne morze[...]”. W kwestii terytorialnej ograniczono się do stwierdzenia o włączeniu ziem wszystkich dzielnic w skład przyszłego państwa polskiego, "mającego terytorium dość rozległe, by stać się poważnym czynnikiem politycznym na kontynencie europejskim"¹⁰.

Kolejnym problemem, przed którym stanęły polskie ugrupowania polityczne, stało się powołanie do życia Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego. MKP - jak głosił jego komunikat z 11 września 1917 r. - nie uczestniczyło w pracach nad projektem organizacji naczelnych władz państwa. Stwierdzano, że Rada Regencyjna może pracować pod określonymi warunkami, bowiem "zgodnie z duchem dziejów Polski jedynym źródłem władzy zwierzchniej był i jest naród". Wyrażano wiarę w nie przesądzanie kwestii terytorialnych i ustrojowych bez wypowiedzenia się całego narodu. Podobne ostrzeżenia płynęły w kwestii wojskowego zaangażowania się po stronie państw centralnych, na co liczył przede wszystkim realizator niemieckiej polityki gen. gubernator warszawski Hans von Beseler. Żądano wreszcie, by Rada Regencyjna uczyniła wszystko co możliwe dla ratowania ludności i zasobów kraju od skutków rabunkowej działalności okupantów¹¹.

W uchwałach zjazdu delegatów Zjednoczenia Narodowego z 1 listopada 1917 r. znajdujemy potwierdzenie dotychczasowego stanowiska, że jedynym celem jest „zjednoczenie ziem polskich w niepodległym państwie polskim, niezależnym od żadnego z mocarstw centralnych”. Tym samym odrzucano możliwość współpracy nie tylko z Niemcami, ale również koncepcję rozwiązania polsko-austriackiego (z habsburskim kandydatem do tronu polskiego), popularną w niektórych kręgach politycznych w Królestwie Polskim. „W osiągnięciu niepodległego bytu jednej tylko dzielnicy bez zjednoczenia narodowego, bez oparcia się o Karpaty, bez wolnego dostępu do Bałtyku, Zj.[ednoczenie] Nar.[odowe] widzi

⁹ J. Pajewski: *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1985, s. 195-196.

¹⁰ *Zasady Związku Międzypartyjnego w Galicji, VII 1917*. BJ, sygn. 8882 IV, t. 3, k. 227; "Z dokumentów chwili" nr 45, XLI, 6 VII 1917; "Piast" 15 VII 1917; "Głos Narodu" 7, 10, 17 VII 1917.

¹¹ "Z dokumentów chwili" nr 58, LIV, 12 IX 1917.

pozbawienie Polski warunków pełnego i trwałego bytu państwowego”. Próby wciągania narodu polskiego do współpracy z państwami centralnymi stronictwo „zwalczać będzie kategorycznie, uważa je bowiem pod każdym względem za nieobliczalnie szkodliwe dla najistotniejszych interesów narodowych”.

W cytowanym dokumencie interesujące były sformułowania dotyczące ustroju przyszłego państwa polskiego. Zjednoczenie Narodowe reprezentowało zwyciężające wówczas hasła demokratyczne i republikańskie, odrzucające możliwość przywrócenia ustroju monarchicznego. Zgodnie „z duchem dziejów” jedynym źródłem władzy zwierzchniej był i jest naród polski, a jego wyrazicielem „wyłoniony z woli narodu” sejm. Tylko wybrane w wolnych wyborach przedstawicielstwo ma prawo decydować o kierunku polityki polskiej. Eksponowano hasła demokratyzacji ustroju, zwłaszcza wyłonienia na podstawie powszechnych wyborów organu przedstawicielskiego (Sejmu)¹². W publicznych wypowiedziach działaczy narodowych nie brakowało ważnych deklaracji terytorialnych. Na zebraniu w Zakopanem Stanisław Stroński podniósł kwestię włączenia do odrodzonego państwa polskiego Gdańska i Torunia¹³.

Na przełomie 1917-1918r. politycy MKP stanęli przed faktem mianowania przez Radę Regencyjną rządu na czele z Janem Kucharzewskim. Sceptycyzm wobec współdziałania z Radą Regencyjną osłabiało poczucie zagrożenia rewolucyjnego ze Wschodu, gdzie jedynym gwarantem utrzymania ładu społecznego mogła być w zaistniałych warunkach armia niemiecka. Najbardziej nieprzejednane wobec Rady Regencyjnej stanowisko zajmowała lwowska grupa Ligi Narodowej. W tutejszym wydawnictwie LN pisano, że ludzie dobrej wiary, rozumni, pragnęli widzieć w niej "organ tymczasowy, potrzebny dla ochrony obywateli przed uciskiem najeźdźców, dla pracy wewnętrznej, dla odtworzenia różnych niezbędnych funkcji życia społecznego". Lwowskie środowisko przeciwne było uznaniu Rady za "przedstawicielstwo narodowe", funkcję tą przypisując jedynie paryskiemu Komitetowi Narodowemu Polskiemu. Rada Regencyjna zamiast organizować opór przeciw grabieży i wyniszczaniu, „zajęła się wielką polityką (i mniejsza o to, czy przez naiwność, czy przez strach, dla braków umysłowych czy też moralnych), robi ją na rzecz Prus i Austrii. Służalcy obcej sprawy jeszcze w głupocie swej czy spodleniu uważają, że na płaszczaniu polega cała sztuka dyplomatyczna”¹⁴. W podobnym duchu utrzymane były uchwały galicyjskiego

¹² „Wiadomości Polityczne” nr 10-11, 1917; „Z chwili” nr 5-6 1917.

¹³ *O 3 maja 1791 w rocznicę 1918. Przemówienie wygłoszone w Zakopanem 5 maja 1918*, „Rok Polski” nr 5, 1918, s. 265-274.

¹⁴ *Regenci*, „Z chwili” nr 7, I 1918; J. Molenda: *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908-1918*, Warszawa 1980, s. 416-417.

Związku Międzypartyjnego z 26 stycznia 1918 r. Po raz kolejny przypomniano zasadniczy cel polityki polskiej - utworzenie państwa niepodległego, niezależnego pod względem politycznym, gospodarczym i wojskowym, w granicach zapewniających mu "żywość gospodarczą", z "terytorialnym" dostępem do morza¹⁵. Odniesiono się do kwestii narodowościowych, zapowiadając stworzenie z niepodległymi narodami, zamieszkującymi ziemie byłej Rzeczypospolitej, dobrowolnego związku, opartego na zasadzie: *wolni z wolnymi i równi z równymi*. Rozgraniczenie obszarów o ludności "mieszanej" odbyłoby się na drodze nieskrępowanego porozumienia się sejmu polskiego z przedstawicielstwami tych narodów. O ustroju przyszłej Polski oraz jej związkach międzynarodowych zdecydować może tylko sejm konstytucyjny, wybrany na demokratycznych zasadach jako jedyny uprawniony „wyraziciel” woli narodu¹⁶.

Uchwała Zjednoczenia Narodowego w Królestwie z 29 stycznia 1918 r. podnosiła tymczasowość "władz polskich" oraz ich zależność od Niemców, odmawiała Radzie Regencyjnej i powołanemu przez nią rządowi prawa do kierowania "polityką narodową". W uchwale warszawskiego MKP z 31 stycznia znalazło się żądanie ratowania ludności polskiej od głodu, zasobów krajowych przed zniszczeniem, praw obywatelskich przed pogwałceniem i obrony "porządku społecznego". Tworzenie armii polskiej uzależniano od uzyskania rękami jej niezależności od wpływów obcych (vide niemieckich). Wobec projektu powołania Rady Stanu postulowano ograniczenie kompetencji przyszłego organu do uchwalenia ordynacji wyborczej, przygotowań do zwołania sejmu, oraz działalności związanej z wprowadzeniem w życie tymczasowej administracji w kraju. O losach Polski przesądzi "powszechne przedstawicielstwo narodowe", zwołane na zasadach demokratycznych¹⁷.

W początkach 1918 r. wobec dramatycznej sytuacji aprowizacyjnej w całym kraju prasa związana z Ligą Narodową i Zjednoczeniem Narodowym poświęciła wiele miejsca kwestiom społecznym i gospodarczym. Zalecano bierny opór wobec zarządzeń władz okupacyjnych, "rolnik polski ma prawo zarządzeniom austriackim zbożowym stawić bierny opór, aby tym sposobem wyżywić siebie i swoją rodzinę i dopomógł rodakom zamieszkałym w miastach". Występowano przeciw wszystkim poczynaniom sfer gospodarczych, mogącym służyć przedłużaniu wojny przez państwa centralne. Stąd atakowano polskich kapitalistów,

¹⁵ To stwierdzenie pozwalało na uniknięcie błędu - jakiego pod naciskiem władz austriackich dopuścił się Ignacy Daszyński, interpretując dostęp do morza poprzez możliwość żeglugi na Wiśle i port gdański.

¹⁶ "Z dokumentów chwili" nr 97, LXXXVIII, 7 II 1918.

¹⁷ Uchwała zjazdu Międzypartyjnego Koła Politycznego z dnia 31 I 1918 r., "Z dokumentów chwili", nr 96, LXXXVII, 4 II 1918.

lokujących swe środki finansowe w wojennych pożyczkach austriackich¹⁸. Prasa tajna narodowa informowała o dewastacjach i rabunkach dokonywanych przez okupantów¹⁹. Natomiast niewątpliwą słabością całego obozu narodowego było zaniedbanie stworzenia własnych struktur wojskowych na podobieństwo Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Wprawdzie jesienią 1917 r. pojawiły się głosy przewidujące możliwość objęcia władzy przez tych, którzy dysponować będą własną organizacją zbrojną, "będą mieli za sobą zorganizowane masy, a przynajmniej jakąś siłę polityczną". Inicjatywy podobne nie zyskały uznania w kierownictwie Ligi Narodowej.

Dyskusję na temat organizacji władz naczelnych państwa polskiego przesłoniły rozmowy pokojowe toczące się bez udziału polskiego w Brześciu. Społeczeństwo polskie w Królestwie i Galicji zajęło jednoznaczne stanowisko wobec zawartego traktatu. Organizowane manifestacje, protesty i strajki były wyrazem rozgoryczenia do państw centralnych, utwierdzając ich przeciwników w obranej drodze działania²⁰. Demonstracyjnie składano ordery i odznaczenia. Jak notowali uczestnicy wydarzeń, masowość wystąpień publicznych można było porównywać jedynie z atmosferą towarzyszącą przyjęciu uchwał majowych. W proteście przeciw traktatowi brzeskiemu do dymisji podał się rząd J. Kucharzewskiego (11 lutego 1918r.).

Już w pracach ustrojowych TRS pojawił się projekt powołania Rady Stanu. Wobec faktycznej niemożliwości zwołania w warunkach okupacyjnych sejmu, zdecydowano się na rozwiązanie kompromisowe w postaci Rady Stanu tak zorganizowanej, aby uchodzić mogła w pewnej mierze za organ przedstawicielski. W połowie wybierana miała być przez rady miejskie i sejmiki powiatowe, reszta członków Rady Stanu pochodziła z desygnacji. MKP wbrew pierwotnie zajętemu stanowisku (nalegającemu na przygotowanie sejmowej ordynacji wyborczej) opowiedziało się za poszerzeniem kompetencji Rady na bieżące sprawy administracyjne i gospodarcze. Pierwsze podczas wojny wybory, przy absencji ugrupowań lewicowych, przyniosły 9 kwietnia zdecydowany sukces Kołu Międzypartyjnemu²¹. Oznaczały jednocześnie zaangażowanie się w budowę państwa polskiego. Kwietniowy zjazd Zjednoczenia Narodowego łączył udział w pracy państwowotwórczej z ostrymi akcentami

¹⁸ *Rządy żoldactwa austriackiego*, "Z chwili" nr 15, 1918; *Ósma pożyczka wojenna*, tamże, nr 11, 1918. Szczegółowe omówienie zob. J. Molenda: *Piłsudczycy*, s. 388-389.

¹⁹ *Kronika. Ile Niemcy od nas wywieźli?*, "Zjednoczenie. Pismo dla wszystkich" nr 6, IX 1917; *Jak Niemcy nas niszczą?*, "Zjednoczenie Narodowe. Dodatek" nr 7, 28 VII 1918.

²⁰ M. Seyda: *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, t. II, Poznań 1931, s. 283-305; J. Pająk: *Od autonomii do niepodległości. Kształtowanie się postaw politycznych i narodowych społeczeństwa Galicji w warunkach Wielkiej Wojny 1914-1918*, Kielce 2012, s. 201 i n.

²¹ "Z dokumentów chwili" nr 115, CV, 6 IV 1918; nr 120, CX, 25 IV 1918; *Wyniki wyborów do Rady Stanu*, "Kurier Poznański" 13 IV 1918.

przeciwko "rewolucji socjalnej". Zapowiadano zwołanie sejmu wybranego na podstawie demokratycznego, pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Sejm zapewnić miał "chłopom więcej ziemi", a robotnikom "lepszą pracę". Rezolucja skierowana do środowisk robotniczych zapowiadała również walkę z socjalistami. "My, narodowcy, bojownicy o zjednoczoną Polskę, chcemy pracować i organizować się po to, aby oswojzić ziemie polskie i stworzyć niepodległe państwo. Wszystkie siły do ziszczenia tego musimy wyteńczyć, choćby nawet z bronią w ręku przyszło wroga przepędzić, ale nie pozwolimy też, aby wewnątrz Polski bruzdziły nieodpowiedzialne żywioły i odwlekały chwilę zbawienia"²². Starano się przeciwdziałać rosnącym wpływom socjalistów w środowiskach robotniczych, do których pozyskania aspirowało Zjednoczenie. Walka z anarchią społeczną umacniała również pozycję stronnictwa wśród miejskich warstw średnich.

Stanowisko zajęte przez endecję w Królestwie spotkało się z zastrzeżeniami działaczy lwowskich. Niepokój wzbudziło przejściem MKP od "podejrzliwego wyczekiwania" do "obiektywnej współpracy". Krytykowano Koło za uznanie w Radzie Regencyjnej "symbolu władzy" i udział w pracach Rady Stanu. Kwestię polską rozstrzygnie kongres pokojowy, w związku z tym należy nie dopuścić do trwałych związków z państwami centralnymi. Negatywny stosunek środowisk ligowych we Lwowie i Krakowie do politycznego angażowania się działaczy narodowych w Królestwie znajdował swoje uzasadnienie w ich jednoznacznie prokoalicyjnej postawie, nie dopuszczającej możliwości odstępstw.

Stosunek do Rady Regencyjnej i Rady Stanu wynikał z ogólnej atmosfery politycznej. Zmiany sytuacji na froncie zachodnim i osłabienie pozycji Niemiec stwarzały nową sytuację. Od połowy sierpnia w szeregach MKP zaznaczył się przeważający wpływ przeciwników współpracy z aktywistami. Inspirowana przez LN tajna prasa coraz częściej zwracała uwagę na możliwość przegranej państw centralnych, przewidując zakończenie wojny na jesień. Nawet prasa aktywistyczna dostrzegła "wzmagającą się znowu wiarę w zwycięstwo koalicji"²³. Próbowała dostosować się do nich Rada Regencyjna, ogłaszając 7 października orędzie do narodu. Wyrażała w nim program zjednoczenia i niepodległości, zapowiadała rozwiązanie Rady Stanu, utworzenie rządu, który przeprowadziłby wybory do sejmu. Tym samym usiłowała zrzucić ciężące nad nią piętno rodowodu - mianowania przez okupantów.

Odezwa Zjednoczenia Narodowego z 10 października konstatowała upadek Rosji oraz gotowość Niemiec i Austro-Węgier do zawarcia pokoju. "Niema już dziś nikogo, kto

²² *Nasza droga*, "Zjednoczenie Narodowe" nr 4, 13 IV 1918; [Zjazd Zjednoczenia Narodowego], "Kurier Poznański" 11 V 1918.

²³ *Po Piawie - Marna*, "Z chwili", nr 17-18, V-VII 1918; *Fakty z życia*, "Godzina Polska" nr 260, 22 IX 1918.

ośmieliłby się zaprzeczyć naszemu prawu przyrodzonemu do samoistnego i niepodległego bytu państwowego w granicach wszystkich dawnych ziem polskich z własnym dostępem do morza". Odnosząc się do bieżącej sytuacji stwierdzano konieczność rozwiązania Rady Regencyjnej i Rady Stanu, narzuconych aktami z 5 listopada 1916 i 12 września 1917 r. "przez odwiecznych naszych wrogów", by w ich miejsce powołać Rząd Tymczasowy i Radę Narodową. Ta ostatnia, złożona z przedstawicieli wszystkich dzielnic, reprezentowałaby "jak najszersze warstwy naszego narodu". Rząd Tymczasowy i Rada Narodowa, jako tymczasowe najwyższe organy woli narodu" doprowadzić miały do natychmiastowego przejścia całej administracji, zwołania Konstytuanty i utworzenia "armii dla obrony granic, ładu i porządku w kraju". Zwracano również uwagę na konieczność zajęcia się kwestiami gospodarczymi, przejścia "bogactw państwowych", znalezienia podstaw finansów państwa kosztem "najwyższych ofiar", głównie ze strony warstw uprzywilejowanych. Wzywano cały naród "do współpracy przy budowie wolnej i zjednoczonej Polski", bez względu na różnice społeczne i polityczne. Podobny program działania sformułowany został przez MKP w odezwie z 11 października. "Radzić i stanowić - pisano - o organizowaniu i budowaniu państwa muszą wszyscy Polacy, powołani do tego przez naród". Pilne staje się powołanie rządu narodowego i przejście wszystkich działów "zarządu państwowego od ustępującej władzy okupacyjnej". Zapowiadano konieczność ofiar ze strony klas posiadających. "Całe bogactwo państwowe od dzisiaj staje się niezaprzeczną własnością narodową. Nie kwitując się z rachunków dawnych, dzisiaj już u siebie gospodarzami być musimy". Do pilnych zadań zaliczono tworzenie siły zbrojnej na drodze poboru oraz aprowizację ludności miast. Wymienione uwarunkowania stanowiły podstawę do objęcia przez MKP władzy²⁴.

Koncepcja powołania Rady Narodowej stała się ważnym elementem programu ugrupowań narodowych. Jej zadaniem byłoby utworzenie niezależnego od okupantów rządu, a sama istniałaby do czasu ukonstytuowania się przyszłego sejmu. Występowano równocześnie z propozycją powołania wspólnego z Komisją Porozumiewawczą Stronnicstw Demokratycznych rządu. Ta ostatnia wyczekując na powrót Józefa Piłsudskiego z internowania Magdeburga, nie była skłonna angażować się politycznie. Z kolei żądanie dymisji regentów było obliczone właśnie na pozyskanie lewicy.

W warunkach załamywania się monarchii habsburskiej równoległe wysiłki podjęli politycy galicyjscy. Tradycje instytucji ponadpartyjnej były tu nawet żywsze, zważywszy na istniejącą przed wybuchem wojny Radę Narodową. Istotna rola przypadła w tym przypadku

²⁴ Odezwa Zjednoczenia Narodowego pt. *Obywatele Polacy!* Warszawa - Łódź - Lublin 10 X 1918; *Program Koła Międzypartyjnego*, Warszawa 11 X 1918. AAN, sygn. 69. *Zbiór druków ulotnych*.

PSL "Piast", które wzięło na siebie ciężar reprezentowania opinii kół narodowych także w parlamencie austriackim (Radzie Państwa). Kierownictwo krakowskiego Zjednoczenia Narodowego na posiedzeniu 27 września 1918 r. postanowiło wyrazić „pełne uznanie i żywą wdzięczność” za „stwierdzenie niezaprzeczalnych praw i słusznych dążeń naszego narodu”. Wyrażano wiarę, że reprezentanci PSL nie dopuszczą w parlamencie do głosowania nad rezolucją w sprawie zawarcia pokoju, uszczuplającą lub osłabiającą żądania narodu zmanifestowane 28 maja 1917r. W złożonym oświadczeniu Zjednoczenie Narodowe krytycznie odniosło się do polityki Koła Polskiego w Wiedniu, gdzie program narodowy nie znalazł należytej obrony. Posłowie polscy winni jednoznacznie stwierdzić, iż "przyszła Polska ma być cała, niezawisła, z własnym brzegiem morskim, musi też stwierdzić, że Polacy nie opłacą odbudowy Polski ustępstwami ze swych praw, okrojeniem niezależności, skrepowaniem bytu i rozwoju i że nie pojmują odbudowy jako łaski przez którąkolwiek ze stron wojujących udzieloną, za którą obowiązani będą wieczną wdzięczność i uległość, lecz jako restytucję nieprzedawnionych praw do własności polskich obszarów na kongresie pokojowym przez wszystkie narody jako wymiar sprawiedliwości uznaną"²⁵.

Ważnym wydarzeniem politycznym dla określenia stanowiska ugrupowań narodowych wobec zachodzących wydarzeń okazał się lwowski zjazd z 6 października 1918 r. W przyjętych uchwałach stwierdzano: "Realnym celem polityki polskiej jest zjednoczenie wszystkich ziem polskich w jedno niepodległe, pod względem politycznym i wojskowym, jak i gospodarczym najzupełniej samoistne państwo polskie, zajmujące wśród wszystkich narodów świata w przyszłym Związku ludów stanowisko równorzędne, a w sposób szczególnie związane z państwami zachodniej i południowej Słowiańszczyzny, z wykluczeniem związków dynastycznych lub jakichkolwiek innych z mocarstwami zaborczymi". O ustroju (rzeczpospolita czy monarchia) decydować mógłby wyłącznie sejm polski, wybrany w sposób demokratyczny. W uchwale zjazdu czytamy również, że "odpadły już ostatnie formalne zapory, dzielące nas od ogólnego ciała Wolnej, Niepodległej Ojczyzny naszej, której synami w głębi dusz naszych nigdy być nie przestaliśmy, że więc odtąd Jej tylko, Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Polskiej winniśmy krew i mienie, wierność i posłuszeństwo". Wobec braku w dzielnicy organu wyrażającego wolę społeczeństwa, podjęto pracę nad wyłonieniem kierowniczego organu politycznego "spośród obywateli stojących na gruncie powyższych zasad". Organ ten - Rada Narodowa - powinien być złożony z posiadających zaufanie przedstawicieli powiatów, reprezentantów głównych stronnictw oraz

²⁵ *Do PSL na ręce Wincentego Witosa*, Kraków 27 IX 1918; *Wysokie Koło Polskie*, Kraków 29 IX 1918. BPAN Kraków, sygn. 7839.

delegatów najważniejszych organizacji społecznych, istniejących w kraju²⁶. Rezolucje przyjęte na zjeździe znalazły potwierdzenie w uchwałach zgromadzenia obywatelskiego we Lwowie 9 października. „Uważamy się odtąd za obywateli wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski”. W uchwale znalazły się konkretne propozycje ustrojowe, wystąpiono z żądaniem zwołania jak najszybciej sejmu konstytucyjnego, złożonego z przedstawicieli wszystkich ziem polskich, wybranego na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej. Koalicyjny rząd polski winien składać się z reprezentantów wszystkich dzielnic. Odmawiano uznania wszelkich umów zawartych z państwami centralnymi i żądano wstrzymania się przez władze polskie w Warszawie od zobowiązań traktatowych do czasu zebrania się kongresu pokojowego. Uznawano paryski Komitet Narodowy Polski za "reprezentację Narodu Polskiego w państwach koalicji".

Utworzenie Rady Narodowej było przedmiotem warszawskich narad w dniach 17- 19 października pomiędzy reprezentantami Królestwa i Galicji²⁷. Dla niniejszych rozważań istotny jest fakt podtrzymania przez przedstawicieli MKP postulatu Rady Narodowej jako ciała kontrolującego i opiniodawczego w stosunku do rządu, istniejącego do chwili zwołania sejmu opartego na szerokiej podstawie demokratycznej. Przeciwno tworzeniu Rady opowiedziała się lewica oraz PSL "Piast". Narady nie przyniosły również postępu w kwestii utworzenia koalicyjnego rządu.

Koncepcja Rady Narodowej pozostawała w ścisłym związku z zapowiedzianymi wyborami do sejmu. Endecja ujawniła w tym czasie tendencję do opóźnienia wyborów, licząc się z radykalizacją społecznych nastrojów, które mogły - jak powszechnie sądzono - przyczynić się do sukcesu lewicy. Polityczne stanowisko wypracowano na zjeździe działaczy Ligi Narodowej w Lublinie 15 października. Większość zebranych była zdania, "iż należy skorzystać z nadarzającej się sytuacji i ująć władzę w swe ręce". Odrzucono zastrzeżenia o braku odpowiednich kadr do utworzenia gabinetu, ale w opinii części uczestników obrad kandydat na premiera, dr Józef Świeżyński uchodził za osobę nieodpowiednią na stanowisko szefa rządu firmowanego przez ugrupowania narodowe. Przeciwnicy powołania rządu przestrzegali przed "zbytnim pośpiechem w obejmowaniu władzy, który - o ile by pierwszy

²⁶ *Zjazd Zjednoczenia Narodowego zwołany z wschodniej części kraju w dniu 6 października 1918 r.* Biblioteka PAN-PAU Kraków, sygn. 7839.

²⁷ J. Molenda: *Piłsudczycy*, s. 454-467; Cz. Kozłowski: *op. cit.*, s. 252. Zob. także S. Głąbiński: *Odkąd Polska jest państwem niepodległym?* Warszawa 1939, s. 361.

narodowy rząd polski okazał się nieudolnym - groził kompromitacją całego obozu narodowego, co utorowało by tylko drogę elementom lewicowym"²⁸.

Powołany do życia gabinet J. Świeżyńskiego budził kontrowersje nawet w szeregach obozu narodowego. Nie potrafił umocnić swej pozycji w kraju, popadł w konflikt z Radą Regencyjną, był zwalczany przez lewicę. Rząd zapowiedział odezwą z 3 listopada sprawowanie władzy do czasu powołania koalicyjnego "rządu narodowego", ale zaraz został zdymisjonowany.

Nowym elementem taktyki politycznej okazały się dyrektywy paryskiego KNP. Wbrew stanowisku działaczy krajowych, zmierzających do przejęcia władzy choćby w wyniku zamachu stanu, Roman Dmowski zalecał rozłożenie procesu walki o kierownictwo państwowe na dłuższy okres. U podstaw jego rozumowania leżało przeświadczenie o słabości własnego obozu oraz obawa przed konfliktem z Józefem Piłsudskim i z lewicą niepodległościową. Przyjęta taktyka nie oznaczała rezygnacji z ataków na Piłsudskiego i środowiska z nim związane. Lansowano koncepcję rządu narodowego na czele z Wojciechem Korfantym i hasło: *Wielkopolska niech nam przewodzi!* Wzywano wręcz do wypowiedzenia posłuszeństwa "człowiekowi, który chciał zaprzedać naszych braci w zaborze pruskim junkrom niemieckim, a dziś chce ich poświęcić *swym towarzyszom socjalistycznym*". Nalegano na tworzenie „narodowej” armii i zwołanie Sejmu Ustawodawczego²⁹. Demagogiczne ataki na Piłsudskiego i rząd Jędrzeja Moraczewskiego obliczone były na pozyskanie określonych środowisk, głównie średnich i wyższych warstw, zagrożonych przewrotem społecznym.

W ciągu czterech lat dokonała się w szeregach zwolenników orientacji antyniemieckiej ewolucja w postrzeganiu kwestii niepodległości państwowej. Jeśli w początkach wojny był to ideał nie wypowiedziany ze względów cenzuralnych, zastępowany hasłem zjednoczenia wszystkich ziem polskich, to od wiosny 1917 r. uległ przekształceniu w realny program, realizowany w obliczu załamania się państw zaborczych.

²⁸ W. Bartoszewicz: *Mój Ojciec i jego czasy*. Miejska Biblioteka Publiczna im. Raczyńskich w Poznaniu, akc. 1983 k. 100

²⁹ Odezwa Zjednoczenia Narodowego pt.: *Obywatele Polacy*. AAN, sygn. 69. Zbiór druków ulotnych.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych. *Zbiór druków ulotnych*, sygn. 69

Biblioteka Jagiellońska. *Papiery Jana Bednarskiego*, sygn. 7839

Biblioteka PAN-PAU Kraków. *Zjednoczenie Narodowe*, sygn. 7839

Miejska Biblioteka Publiczna im. Raczyńskich Poznań. *W. Bartoszewicz: Mój Ojciec i jego czasy*, akc. 1983k.100

Prasa

„Godzina Polska” wybrane numery

„Kurier Poznański”

„Piast”

„Rok Polski”

„Z chwili”

„Z dokumentów chwili”

„Zjednoczenie Narodowe”

Opracowania

S. Gąbiński: *Odkąd Polska jest państwem niepodległym?*, Warszawa 1939

Cz. Kozłowski: *Działalność Koła Międzypartyjnego w latach 1915-1918*. Warszawa 1967

J. Molenda: *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908-1918*, Warszawa 1980

J. Pająk: *Od autonomii do niepodległości. Kształtowanie się postaw politycznych i narodowych społeczeństwa Galicji w warunkach Wielkiej Wojny 1914-1918*, Kielce 2012

J. Pajewski : *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1985

M. Seyda: *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, t. II, Poznań 1931